

DR HAB. MICHAŁ BARTOSZEWICZ, PROF. UJD  
Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie  
ORCID: 0000-0001-9189-5783

# O POTRZEBIE ELASTYCZNEGO PODEJŚCIA DO DYSKONTYNUACJI PRAC LEGISLACYJNYCH NAD PROJEKTEM USTAWY BUDŻETOWEJ

## STRESZCZENIE

Dyskontynuacja prac legislacyjnych w związku z ukonstytuowaniem się Sejmu nowej kadencji nie budzi wątpliwości, jeśli chodzi o typowe ustawy zwykłe zawierające głównie normy generalne i abstrakcyjne. Trudno kwestionować istnienie praktyki dyskontynuacji tych prac i jej uzasadnienie. Istnieją jednak wątpliwości co do objęcia dyskontynuacją projektu ustawy budżetowej mającej odmienny charakter prawny. Autor artykułu rozważa je i proponuje możliwość odejścia od tej zasady na podstawie odpowiednio zmienionego Regulaminu Sejmu.

**Słowa kluczowe:** zasada dyskontynuacji, wyjątki od dyskontynuacji, zasada stabilności finansów publicznych, cechy szczególne ustawy budżetowej.

## 1. WPROWADZENIE

Przerwanie postępowania ustawodawczego w związku z upływem kadencji Sejmu (zasada dyskontynuacji) i ewentualne podjęcie go dopiero po wniesieniu od nowa projektu ustawy, generalnie rzecz biorąc, znajduje mocne uzasadnienie konstytucyjne, ale w niektórych materiałach dyskontynuacja nie powinna być uważana za pozbawioną alternatywy. Kwestią od dawna diskutowaną i sporną w nauce prawa konstytucyjnego, ale i prawa finansowego, jest dyskontynuacja prac nad projektem ustawy budżetowej. Stanowisko w omawianej materii ma dużą doniosłość praktyczną. Różne zdania na temat dyskontynuacji były kanwą sporu po wyborach parlamentarnych z jesieni 2005 r., kiedy to w zwycięskiej partii Prawo i Sprawiedliwość poważnie brany pod uwagę był scenariusz skrócenia kadencji Sejmu

w związku nieuchwaleniem ustawy budżetowej w terminie wyznaczonym przez art. 225 Konstytucji, co w zamierzeniach miało doprowadzić do mocniejszego zwycięstwa PiS w kolejnych wyborach<sup>1</sup>.

Odpowiedź na pytanie o związanie ustawodawczej procedury budżetowej dyskontynuacją powinna brać pod uwagę charakter normatywny zasady dyskontynuacji w szerszym kontekście, tj. wszelkich, nie tylko budżetowych, postępowań legislacyjnych. To również jedno z zagadnień spornych w doktrynie. Tego sporu niniejszy artykuł nie będzie rozstrzygać, lecz uwzględnione zostaną oba podejścia. Ważniejszym celem jest zajęcie stanowiska wobec konieczności, albo jej braku, dyskontynuacji prac nad projektem ustawy budżetowej. Wymaga to rozważenia specyficznego charakteru tej procedury oraz charakteru prawnego tej szczególnej ustawy zwykłej.

## 2. STATUS NORMATYWNY Dyskontynuacji

Brak powszechnej zgody w nauce prawa konstytucyjnego w sprawie obszarów stosowania dyskontynuacji prac parlamentarnych w związku z upływem kadencji Sejmu ma kilka źródeł<sup>2</sup>. Jednym z ważniejszych wydaje się nieoczywisty charakter prawny omawianej zasady, a w szczególności co do jej wiążącego charakteru. Pogląd o obowiązywaniu tej zasady reprezentują m.in. Andrzej Szmyt, Marek Zubik<sup>3</sup>, Bogusław Banaszak. Pogląd przeciwny przedstawia nauka prawa finansowego a także część doktryny prawa konstytucyjnego i teorii prawa w tym Kazimierz Działocha, Piotr Winczorek i Sławomira Wronkowska<sup>4</sup>. Zwolennicy objęcia legislacji budżetowej zasadą dyskontynuacji nie kwestionują stanowiska Marka Zubika, że zasada dyskontynuacji nie obejmuje ustawy budżetowej, co do której postępowanie legislacyjne zostało już zakończone w parlamencie, lecz ustawa ta nie została podpisana i ogłoszona<sup>5</sup>.

Jeśli chodzi o status normatywny dyskontynuacji, to najczęściej spotykane jest stanowisko o jej zwyczajowym charakterze czyli powtarzającego się uzusu lub raczej nawet uznanie jej za składnik prawa zwyczajowego<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> Szerzej na ten temat zob. T. Litwin, *Zastosowanie zasady dyskontynuacji prac legislacyjnych w stosunku do ustawy budżetowej*, „Państwo i Społeczeństwo” 2007, nr 2, s. 183–184.

<sup>2</sup> Przegląd możliwych stanowisk w sprawie wpływu zasady dyskontynuacji na postępowanie w sprawie projektu ustawy budżetowej przedstawia W. Sokolewicz, *Art. 225*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. 4, Warszawa 2005, uwaga 12.

<sup>3</sup> *Projekt ustawy budżetowej a zasada dyskontynuacji prac legislacyjnych Sejmu. Opinie*, „Przebieg Sejmu” 2002, nr 1.

<sup>4</sup> *Ibidem*.

<sup>5</sup> M. Zubik, *Budżet państwa w polskim prawie konstytucyjnym*, Warszawa 2001, s. 214.

<sup>6</sup> B. Banaszak, *Uwagi do art. 98*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 590; M. Granat, *Prawo konstytucyjne. Pytania i odpowiedzi*, Warszawa 2021, s. 368.

L. Garlicki nie rozstrzyga tego ostatecznie i dopuszcza zakwalifikowanie jej jako elementu zwyczajowego prawa konstytucyjnego albo tylko zwyczaju prawnego<sup>7</sup>. Można dostrzec mocne racje, nie przesądzając stanowczo, za uznaniem jej jako składnika zwyczajowego prawa parlamentarnego lub zwyczaju konstytucyjnego chroniącego co do zasady podstawowe funkcje Sejmu z woli samej izby. Problem jednak polega na tym, że miejsce prawa zwyczajowego w polskim systemie źródeł prawa i w świetle art. 87 Konstytucji jest bardzo dyskusyjne<sup>8</sup>. Jednakże ważnym argumentem o wiążącym charakterze dyskontynuacji jest to, że wyjątki od niej – związane albo niezwiązane z funkcją ustawodawczą Sejmu – mają wyraźną podstawę prawną (art. 4 ust. 3 ustawy o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli, art. 13a ust. 1 ustawy o Trybunale Stanu, art. 21 ustawy o sejmowej komisji śledczej, art. 148e Regulaminu Sejmu, dalej: RegSejm, art. 126g RegSejm).

Drugi kierunek refleksji uznaje dyskontynuację prac ustawodawczych za wiążącą zasadę prawa. Dodajmy, wiążącą i nienazwaną. To drugie stanowisko wyrażają m. in. Agnieszka Bień-Kacała i Mateusz Radajewski. Autorka twierdzi, że mimo tego, że zasada dyskontynuacji prac parlamentarnych nie jest w Konstytucji zawarta *expressis verbis*, to wynika z tekstu ustawy zasadniczej. Przedstawia na poparcie tej tezy następującą argumentację: zasada dyskontynuacji jest zasadą nienazwaną w Konstytucji, ale wiążącą bo stanowi konsekwencję suwerenności narodu (art. 4 Konstytucji), kadencyjności (art. 98 ust. 1), mandatu wolnego art. 104 ust. 1 Konstytucji.<sup>9</sup> Podobne do A. Bień-Kacały stanowisko przedstawia M. Radajewski<sup>10</sup>.

Idąc tym tokiem rozumowania należy stwierdzić, że wyjątki od dyskontynuacji muszą być wyraźne albo wynikać z samej jej istoty. Można więc zastanawiać się nad celowością wprowadzenia „wyjątku budżetowego” w Regulaminie Sejmu albo w ustawie o finansach publicznych. Choć takie rozwiązanie jest zapewne bezpieczniejsze niż poleganie na wewnętrznie zróżnicowanym stanowisku doktryny, to jednak można rozważyć, czy dyskontynuacja legislacji budżetowej jest tak mocno związana z normatywnymi źródłami, o których piszą A. Bień-Kacała i M. Radajewski. Otóż wydaje się, że związek **wszystkich** (podkr. Autora) stadiów prac budżetowych z suwerennością narodu jest dość luźny, niezbyt przekonuje związek z kadencyjnością Sejmu i wolnym mandatem przedstawicielskim. Względem na respektowanie powyższych zasad oczywiście jest ważny postępowaniu legislacyjnym związanych z bardziej standardowymi ustawami.

<sup>7</sup> L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2023, s. 236.

<sup>8</sup> M. Radajewski, *Wyjątki od zasady dyskontynuacji prac polskiego parlamentu*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2020, nr 2, s. 159–160.

<sup>9</sup> A. Bień-Kacała, *Zasada dyskontynuacji prac parlamentarnych. Wybrane problemy*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2008, nr 4, s. 35–37.

<sup>10</sup> M. Radajewski, op. cit., s. 161, 167.

Nie podzielam obaw o naruszenie **zasady kadencyjności Sejmu** przez ewentualne kontynuowanie prac nad projektem ustawy budżetowej. W wyroku z dnia 26 maja 1998 r. (sygn. K 17/98), Trybunał Konstytucyjny określił, że zasada kadencyjności oznacza: po pierwsze nakaz nadania pełnomocnictwom danego organu z góry oznaczonych ram czasowych, po drugie, nakaz ukształtowania tych ram w taki sposób, aby nie przekroczyły pewnych rozsądnych granic, po trzecie nakaz ustanowienia regulacji prawnych, które zapewniają ukonstytuowanie się nowo wybranego organu w sposób umożliwiający mu rozpoczęcie jego funkcji bez nadmiernej zwłoki, po zakończeniu kadencji. Nie sądzę, by odstępstwo od zasady dyskontynuacji w omawianej dziedzinie ingerowało w mandat do działania nowego Sejmu, nie rozciąga także pełnomocnictw Sejmu poprzedniej kadencji na okres po ich wygaśnięciu. Pozostałe z wymienionych aspektów kadencyjności nie mają raczej związku z tą sprawą. Nie wydaje się także oczywiste naruszenie istoty wolnego mandatu poselskiego. W przypadku przymusu dalszego prowadzenia prac nad projektami innymi niż budżetowy takie obawy mają mocniejsze uzasadnienie.

Jeśli chodzi o znaczenie zasady suwerenności narodu, to trzeba zauważyć, że pełna swoboda reprezentacji narodu w zakresie ustawy budżetowej i dołączonego do niej budżetu państwa jest niemożliwa. Weźmy pod uwagę obligatoryjność uchwalenia projektu ustawy budżetowej przez Radę Ministrów, ograniczone pole zmian w stosunku do tego projektu, które może wprowadzić Sejm oraz konsekwencje konstytucyjne nieuchwalenia tej ustawy w ogóle czyli fakultatywne rozwiązanie Sejmu. Niezależnie od tego, racjonalny ustawodawca nie mógłby chcieć braku ustawowych podstaw prowadzenia działalności finansowej państwa. Można wprowadzić powiedziec, że wniesienie projektu tej ustawy już w nowej kadencji przez nową Radę Ministrów nie czyni niemożliwym uchwalenia jej w terminie, którym mowa w art. 225 Konstytucji, ale nie można wykluczyć nadmiernych opóźnień godzących w stabilność finansową państwa oraz, nie wprost, w pozycję Sejmu i Senatu gdy przedłużą się prowadzenie gospodarki budżetowej na podstawie projektu ustawy budżetowej powstałego bez żadnego udziału parlamentu.

Rada Ministrów, do czasu zakończenia drugiego czytania może wycofać wniesiony przez siebie projekt (art. 36 ust. 2 RegSejm) i podjąć prace od nowa, co w przypadku ustaw budżetowych jest krokiem radykalnym, ale może także wносить poprawki do zgłoszonego przez poprzedni rząd projektu ustawy budżetowej zgodnie z ustawą o finansach publicznych.

Roczność ustawy budżetowej w powiązaniu z wieloletnimi planami finansowymi, wielosekwencyjność prac budżetowych rozpoczynających się już wiosną poprzedniego roku oraz rola dyscyplinująca terminów na ukoń-

czenie poszczególnych etapów prac to przyczyny mniejszego znaczenia uznaniowości politycznej, która jest mocna jeśli chodzi o inne ustawy zwykłe. Konieczność uszanowania woli nowego sejmiku reprezentującego odnowiony już korpus wyborców jest oczywista, ale realizowana jest częściowo w inny sposób niż w przypadku innych ustaw zwykłych. Obiektywna natura rzeczy jest taka, że każdy kolejny parlament w pierwszym roku kadencji jest w znacznym stopniu determinowany wolą poprzedników właśnie w odniesieniu do ustawy budżetowej. Na marginesie głównego toku rozważań należy stwierdzić, że prawa Sejmu jako reprezentacji narodu narażone są od wielu już lat na szwank przez tworzenie zbyt licznych państwowych funduszy celowych, agencji, instytutów i związane z tym odstępstwa od tradycyjnych zasad prawa budżetowego, takich jak zasada zupełności oraz jawności<sup>11</sup>, a nie przez ewentualne umożliwienie kontynuacji legislacji budżetowej. To wspomniane praktyki deprecjonują rolę budżetu państwa<sup>12</sup>.

### 3. CZY Dyskontynuacja musi obejmować ustawę tak szczególną?

Uważam, że doktryna prawa konstytucyjnego powinna nieco mocniej uwzględniać naturę ustawy budżetowej, której nie można oderwać od właściwości finansów publicznych i specyfiki powstawania budżetu państwa. Odmienności ustawy budżetowej względem innych ustaw zwykłych nie umknęły także uwadze Trybunału Konstytucyjnego. Do jej odrębności zaliczył planowy charakter większości norm, skonkretyzowanie także z reguły w wymiarze czasowym i kwotowym, brak w zasadzie norm prawnych o charakterze generalnym i abstrakcyjnym<sup>13</sup>. W ustaleniach w kwestii dyskontynuacji prac nad projektem ustawy budżetowej nie rozstrzygające definitywnie, lecz pomocne, są głosy nauki prawa finansowego<sup>14</sup>. Ustawa budżetowa i jej najważniejszy składnik budżet mają specyficzny charakter, w pewnym sensie wtórny wobec obowiązujących ustaw z poszczególnych dziedzin prawa materialnego. Podstawą roszczeń kierowanych do Skarbu Państwa są właśnie te ustawy, a nie ustawa budżetowa<sup>15</sup>. Obecnie to zdanie potwierdza w pełni art. 51 ustawy o finansach publicznych. Co za tym idzie, mocniej więc przemawia zasada suwerenności narodu jako uzasadnienie przerwania

<sup>11</sup> A. Borodo, *Finanse publiczne. Zagadnienia ustrojowe i prawne*, Warszawa 2019, s. 59–60.

<sup>12</sup> G. Kuca, *Problem deprecjonowania roli budżetu państwa*, „Państwo i Prawo” 2022, z. 10.

<sup>13</sup> Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 20.06.2001 r., K 35/00, OTK 2001, nr 6, poz. 167.

<sup>14</sup> Szereg argumentów przeciwnych rozciąganiu zasady dyskontynuacji na omawianą legislację przedstawia C. Kosikowski, *Prawo finansowe w Unii Europejskiej i w Polsce*, Warszawa 2005, s. 325–326.

<sup>15</sup> A. Borodo, *Finanse publiczne...*, s. 56.

prac legislacyjnych wobec ustaw mających bezpośredni związek ze statusem prawnym człowieka i obywatela niż wobec legislacji budżetowej.

Ciągłość gospodarki finansowej państwa oraz duży procent wydatków obligatoryjnych (sztywnych) powodują, że niezbyt realne jest wprowadzenie gruntownej zmiany w planie finansowym państwa z roku na rok. Z kolei wydatki sztywne w sporym stopniu determinują planowanie dochodów. Sejm nie może także zwiększyć deficytu budżetowego względem kwoty przewidzianej w projekcie przedstawionym przez rząd (art. 220 ust. 1 Konstytucji). Tak więc dramatyczne zmiany w rozmiarze dochodów i wydatków planowanych na kolejny rok budżetowy, szczególnie zaś w roku wyborów do Sejmu są niemal wykluczone. Nieprawdopodobne jest także, by dany rząd w pracach nad ustawą budżetową zakładał z góry, że wybory parlamentarne zostaną przez jego obóz polityczny przegrane i z tego powodu zastawiał jakieś pułapki dla domniemanych przyszłych zwycięzców, ale oczywiście całkowicie tego nie da się wykluczyć. Uważam, że zagrożenia związane z możliwością odstąpienia od zasady dyskontynuacji, na podstawie wyraźnie sformułowanego wyjątku, są raczej mniejsze niż niektóre niebezpieczeństwa w przeciwnym wypadku.

Typową sytuacją, w której kwestia dyskontynuacji pojawia się praktycznie jest wniesienie projektu ustawy budżetowej rząd kończący swoją misję w związku z wyborami parlamentarnymi, niedługo przed nimi lub tuż po wyborach. Wyłączenie zasady dyskontynuacji wobec projektu ustawy budżetowej nie wpływa zbyt mocno na przebieg prac parlamentarnych i nie blokuje wpływu Sejmu i Senatu na zawartość ustawy bowiem nowo powołany rząd może wycofać przedstawiony projekt i przedłożyć inny projekt ustawy budżetowej, albo wnieść autopoprawki do projektu ustawy budżetowej przedłożonego przez poprzedni rząd<sup>16</sup>. Bardziej skomplikowany stan rzeczy pojawi się wtedy, gdy poprzedni Sejm zdąży przeprowadzić już pierwsze czytanie projektu ustawy budżetowej. Może być to przedmiotem pogłębionych studiów, które wykraczałyby już poza ramy tego artykułu.

Oczywiście mogą pojawić się różnej wagi obiekcje wobec dopuszczenia odstępstwa od dyskontynuacji w omawianym w tym opracowaniu zakresie. Takie odstępstwo formalnie rzecz biorąc ogranicza społeczny udział w procesie stanowienia prawa. Na przykład uchwała komisji sejmowej o przeprowadzeniu wysłuchania publicznego może zostać podjęta po zakończeniu pierwszego czytania projektu, a przed rozpoczęciem jego szczegółowego rozpatrywania (art. 70a ust. 4 Regulaminu Sejmu), co oznacza że w większości sytuacji takie wysłuchanie okaże się niemożliwe. Wydaje się jednak, że

---

<sup>16</sup> W. Miemiec, K. Sawicka, *Komentarz do art. 225, [w:] Konstytucja RP. Komentarz art. 87–234*, t. 2, red. M.Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, nb 30.

wpływ społeczeństwa, grup czy osób na treść ustawy budżetowej i główne parametry samego budżetu w istocie rzeczy jest iluzoryczny. Może być on istotny, ale w wypadku ustaw prawa materialnego, które wprowadzają określone tytuły prawne wydatków.

#### 4. PODSUMOWANIE

Specyfika budżetu państwa i ustawy budżetowej skłania do mniej konwencjonalnego podejścia do przerwania ciągłości prac legislacyjnych w związku z upływem kadencji parlamentu. Wydaje się, że niepraktyczne i dysfunkcyjne są opcje kategoryczne, czyli bezwarunkowe trzymanie się zasady dyskontynuacji prac nad ustawą budżetową albo obligowanie Sejmu następnej kadencji do kontynuowania prac od etapu, na którym je zakończyli postowie poprzedniej kadencji. Istnieje też pewne ryzyko traktowania dyskontynuacji jako obligatoryjnej zasady w przypadku przedłużenia kadencji Sejmu i odroczenia wyborów na późniejszy czas (art. 228 ust. 7). Wprawdzie gospodarka finansowa byłaby wtedy prowadzona na podstawie projektu budżetu państwa, ale lepszym rozwiązaniem byłoby zwiększenie szans na uchwalenie ustawy budżetowej, co lepiej koresponduje z funkcją ustawodawczą izby.

Rozważyć można zmianę w Regulaminie Sejmu – ta forma jest właściwa ze względu na zasadę autonomii regulaminowej – pozwalającą odstąpić od dyskontynuacji prawodawstwa budżetowego, zawierającą elastyczne rozwiązanie, by projekt ustawy budżetowej, w stosunku do którego postępowanie ustawodawcze nie zostało zakończone w trakcie kadencji Sejmu, w której został wniesiony był rozpatrywany przez Sejm następnej kadencji bez potrzeby ponownego wniesienia projektu ustawy z zastrzeżeniem, że Sejm 1w określonym, krótkim, 14-dniowym lub 21-dniowym, terminie po pierwszym posiedzeniu może postanowić inaczej w drodze uchwały, wyznaczając Radzie Ministrów podobny termin na wniesienie projektu ustawy budżetowej. Dopiero od tego dnia biegnąłby termin, o którym mowa w art. 225 Konstytucji.

#### BIBLIOGRAFIA

##### LITERATURA

- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.  
Bień-Kacała A., *Zasada dyskontynuacji prac parlamentarnych. Wybrane problemy*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2008, nr 4.

- Borodo A., *Finanse publiczne. Zagadnienia ustrojowe i prawne*, Warszawa 2019.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2023.
- Granat M., *Prawo konstytucyjne. Pytania i odpowiedzi*, Warszawa 2021.
- Kosikowski C., *Prawo finansowe w Unii Europejskiej i w Polsce*, Warszawa 2005.
- Kuca G., *Problem deprecjonowania roli budżetu państwa*, „Państwo i Prawo” 2022, z. 10.
- Litwin T., *Zastosowanie zasady dyskontynuacji prac legislacyjnych w stosunku do ustawy budżetowej*, „Państwo i Społeczeństwo” 2007, nr 2.
- Majchrzycka-Guzowska A., *Finanse i prawo finansowe*, Warszawa 2016.
- Projekt ustawy budżetowej a zasada dyskontynuacji prac legislacyjnych. Sejmu.* Opinie, „Przegląd Sejmowy” 2002, nr 1.
- Radajewski M., *Wyjątki od zasady dyskontynuacji prac polskiego parlamentu*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2020, nr 2.
- Sokolewicz W., *Art. 225, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. 5, Warszawa 2007.
- Zubik M., *Projekt ustawy budżetowej a zasada dyskontynuacji prac legislacyjnych Sejmu*, „Przegląd Sejmowy” 2002, nr 1.
- Zubik M., *Budżet państwa w polskim prawie konstytucyjnym*, Warszawa 2001.

#### **AKTY NORMATYWNE**

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. nr 78, poz. 483 ze zm.
- Ustawa z dnia 27.08.2009 r. o finansach publicznych, t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1530.
- Ustawa z dnia 24.06.1999 r. o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli, t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 2120 ze zm.
- Ustawa z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu, t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 762 ze zm.
- Ustawa z dnia 21 stycznia 1999 r. o sejmowej komisji śledczej, t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1024.
- Uchwała Regulaminu Sejmu z dnia 30 lipca 1992 r., t.j. z 2022 r. M.P. poz. 990 ze zm.

#### **ORZECZNICTWO**

- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 1998 r., K 17/98, OTK 1998, nr 4, poz. 48.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 20.06.2001 r., K 35/00, OTK 2001, nr 6, poz. 167.

## **ON THE NEED FOR A FLEXIBLE APPROACH TO DISCONTINUING LEGISLATIVE WORK ON THE BUDGET BILL**

### **ABSTRACT**

The discontinuation of legislative work in connection with the constitution of the Sejm for the new term is generally unquestionable when it comes to typical ordinary laws containing mainly general and abstract norms. It is difficult to question the existence of the practice of discontinuation of these works and its justification. However, there are doubts about the inclusion of the budget bill in the discontinuation. The author of the article considers them and proposes the possibility of departure from this principle on the basis of the appropriately amended Rules of Procedure of the Sejm.

**Keywords:** Discontinuity principle, exceptions to discontinuity, principle of stability of public finances, the special features of the budget law.